

A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005, ss. 390.

Recenzowana pozycja jest trzecim tomem „trylogii” autorstwa prof. Antoniego Mironowicza na temat dziejów Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej¹.

Jak słusznie, już we wstępie zauważa autor, dzieje Kościoła prawosławnego na ziemiach polskich w XIX i XX wieku nie znalazły dostatecznego miejsca w literaturze historycznej. Luki w badaniach nad dziejami chrześcijaństwa wschodniego wynikały z traktowania wschodniej tradycji wyznaniowej jako obcej polskiej państwowości. Literatura na temat dziejów Kościoła prawosławnego w XIX wieku oraz do roku 1945 prezentowana przez autora wyszła spod piór autorów polskich, rosyjskich, białoruskich i ukraińskich. Spośród wymienionych tytułów (zainteresowanych szczegółami odsyłam do książki A. Mironowicza) stosunkowo najmniej zdezaktualizowały się prace badaczy polskich okresu międzywojennego: S. J. Langroda, A. Łotockiego, J. Wolińskiego czy H. Świątkowskiego.

Prace powstałe po II wojnie światowej, szczególnie w ostatnim ćwierćwieczu XX stulecia, traktowały głównie o czasach nowożytnych (do końca XVIII wieku) lub o okresie międzywojennym. Natomiast tematyka XIX-wieczna, do 1918 roku i dotycząca okresu po 1945 roku nie była w przytaczanych przez autora pracach, mówiąc ogólnie, zbyt bogata.

Dlatego też podjęta przez autora próba opisania dziejów Cerkwi prawosławnej na ziemiach polskich w XIX wieku jest szczególnie cenna². Zagad-

¹ Wcześniej ukazały się: *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001; *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Białystok 2003.

² O dziejach Kościoła prawosławnego w XIX wieku do końca I wojny światowej zob: L. Bieńkowski *Organizacja Kościoła prawosławnego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. II, cz. 2, Kraków 1969, s. 781-1049; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej (1596-1918)*, [w:] *Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia*, pod red. K. Leśniewskiego i J. Leśniewskiej, Lublin 1999, s. 473-548.

nieniu temu autor poświęcił drugi rozdział recenzowanej książki. Na uwagę zasługują uwagi autora dotyczące nowej organizacji Kościoła prawosławnego na ziemiach włączonych do Cesarstwa Rosyjskiego po rozbiorach Rzeczypospolitej.

Po trzecim rozbiorze (1795) dawne ziemie wschodnie Rzeczypospolitej znalazły się w granicach Cesarstwa Rosyjskiego, Cesarstwa Austriackiego i Prus. Sytuacja prawna ludności prawosławnej w tych państwach była odmienna. Inna była też droga unitów do prawosławia w Cesarstwie Rosyjskim i Królestwie Polskim.

Parafie prawosławne na obszarze włączonym do Rosji zostały podporządkowane biskupom rosyjskim. W 1796 r. utworzono nową eparchię mińską. Władze rosyjskie narzuciły Kościołowi prawosławnemu ustrój synodalno-konsystorski, niszcząc jego odrębność prawną i organizacyjną. Od wpływu na kierowanie Kościołem prawosławnym zostali odsunięci ludzie świeccy. Kościół prawosławny na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej zatracił swoją tożsamość, stając się częścią Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego.

Rosja wykorzystała Kościół prawosławny do polityki państwowej. Na dawnych terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego odsunięto od godności cerkiewnych miejscowych duchownych, a na ich miejsce sprowadzono duchowieństwo rosyjskie. Duchowieństwo to ujednotaczało parafie i monastery prawosławne według norm kanonicznych i prawnych obowiązujących w Rosyjskim Kościele Prawosławnym. Taka unifikacyjna polityka doprowadziła do zniszczenia miejscowej tradycji, kultury cerkiewnej i charakterystycznej dla ziem białoruskich i ukraińskich obrzędowości. W końcu XVIII w. i na początku XIX w. zlikwidowano jedenaście ośrodków monastycznych i zastąpiono je parafiami. Zlikwidowane monastery utrzymywały wcześniej nieliczne skupiska ludności prawosławnej w Wielkim Księstwie Litewskim.

Obwód Białostocki oraz znajdujące się na jego terenie monastery (zabłudowski, bielski i drohicki) po trzecim rozbiorze Rzeczypospolitej znalazły się w zaborze pruskim. Władze pruskie pragnęły zerwać wszelkie kontakty ludności prawosławnej z innymi ośrodkami znajdującymi się w granicach Rosji. Planowano utworzenie odrębnej struktury organizacyjnej Kościoła prawosławnego w Obwodzie Białostockim. Jego zwierzchnikiem miał zostać ihumen monasteru zabłudowskiego Sofroniusz Michalski. Projekt ten nie został zrealizowany, albowiem na mocy traktatu tylżyckiego (1807) Białostoczczyzna znalazła się w granicach Rosji. Prawosławne ośrodki zakonne podporządkowane zostały arcybiskupowi w Mińsku. Miński Konsystorz Duchowny w 1808 r. polecił klasztory drohickie, bielski i zabłudowski przekształcić w ośrodki parafialne ze względu na niewielką ilość zakonników i skromny stan materialny. Realizacja decyzji Konsystorza mińskiego nastą-

piła w 1824 r.

Znaczną część tego rozdziału autor poświęca problemowi likwidacji Kościoła unickiego w Rosji. Problem ten został przedstawiony na szerokim tle polityki dynastii Romanowych wobec unitów w latach 1795-1830, jednakże w głównej mierze autor oparł się na ustaleniach innych badaczy: E. Likowskiego, T. Śliwy, W. Kołbuka czy H. Dylągowej. Dużo miejsca A. Mironowicz poświęcił także postaci Józefa Siemaszki, która w polskiej literaturze historycznej zwykle jest opisywana w sposób jednostronny (negatywny). A. Mironowicz, kreśląc sylwetkę biskupa Siemaszki, stara się w sposób obiektywny dociec motywów jego postępowania, rzucając w ten sposób nowe światło na problem likwidacji unii w Cesarstwie Rosyjskim.

Kolejne wątki poruszane przez autora to działalność ośrodków monastycznych, bractw cerkiewnych, organizacji charytatywnych czy szkolnictwa prawosławnego. Próby opisania szkolnictwa prawosławnego w XIX wieku na terenach dawnej Rzeczypospolitej były już wcześniej podejmowane przez innych autorów³. Całkowitym novum jest za to opisanie działalności bractw cerkiewnych w tym okresie. Z opisu wyłania się obraz całkowicie odmienny od znanego nam obrazu działalności bractw cerkiewnych w Rzeczypospolitej w wiekach XVI-XVIII⁴.

W pierwszym okresie po upadku Rzeczypospolitej Świętobliwy Synod Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego nie wyraził zgody na funkcjonowanie bractw cerkiewnych w takim charakterze, w jakim działały one przed 1795 r. Udział elementu świeckiego w życiu cerkiewnym na poziomie parafialnym traktowano jako zjawisko obce prawosławiu. Jedyną osobą odpowiedzialną za funkcjonowanie parafii był proboszcz. Władze państwowe, które poprzez oberprokuratora Świętobliwego Synodu wywierały istotny wpływ na funkcjonowanie całego Kościoła, z niechęcią patrzyły na oddolne inicjatywy ludności świeckiej, traktując je jako nie występujące w rosyjskiej tradycji religijnej. Nie oznacza to, że przy parafiach prawosławnych nie działały osoby świeckie. Zaangażowanie świeckich, zwłaszcza we wspie-

³ I. Matus, *W Puchlach, Stawku, Trześciance. Z dziejów oświaty ludu białoruskiego na Podlasiu*, Białystok 2000; H. Surynowicz, *Szkolnictwo cerkiewne na Grodzieńszczyźnie w XIX wieku*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2002, s. 106-138; G. Sosna, *Szkoła monasteru krasnostockiego*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne...*, s. 139-146.

⁴ A. Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, Białystok 2003; tenże, *Drukarnie bractw cerkiewnych*, [w:] *Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2004, s. 52-68; P. Chomik, *Bractwo św. Ducha w Wilnie w XVI-XVIII wieku*, [w:] *„Pokazanie Cerkwie prawdziwej...” Studia nad dziejami i kulturą Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej*, pod red. P. Chomika, Białystok 2004, s. 21-36; T. Kempa, *Wileńskie bractwo św. Ducha jako centrum obrony prawosławia w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XVI i pierwszej połowie XVII w.*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 21, Białystok 2004, s. 47-69.

raniu materialnym parafii, było duże, ale nie miało one nic wspólnego z dawnymi bractwami cerkiewnymi.

Istotne zmiany w postawie hierarchii cerkiewnej wobec instytucji bractw nastąpiły po likwidacji unii na ziemiach białoruskich i litewskich oraz po zdławieniu powstania styczniowego. Władze carskie uświadomiły sobie potrzebę wykorzystania świeckich do wsparcia struktur organizacyjnych Kościoła prawosławnego na terenach mieszanych wyznaniowo. Na wniosek Komitetu Ministrów i oberprokuratora Świętobliwego Synodu car 8 maja 1864 r. wydał ukaz w sprawie powołania bractw cerkiewnych. W świetle tego ukazu bractwa cerkiewne miały się składać z osób wyznania prawosławnego różnego stanu i pozycji społecznej. Zadaniem bractw miała być pomoc Kościołowi prawosławnemu w obronie przed innowiercami, wsparcie finansowe parafii, prowadzenie działalności charytatywnej i oświatowej. Bractwa miały powstać przy cerkwiach i monasterach po uzyskaniu błogosławieństwa miejscowego biskupa. Każde bractwo musiało mieć swój statut i mogło prowadzić działalność zgodnie z jego postanowieniami. Przy opracowywaniu statutu bractwa mogły być wykorzystane występujące niegdyś nazwy, prawa i miejscowe zwyczaje. W statucie mogły zostać uszczegółowione cele bractwa, obowiązki jego członków, porządek ich wykonywania. Zadania i cele bractw nie powinny nakładać obowiązków na władze państwowe. Osoby pragnące założyć lub reaktywować bractwo powinny zwrócić się z prośbą do diecezjalnego biskupa i przedstawić projekt statutu. Biskup, jeżeli uznał za stosowne, informował gubernatora o projekcie statutu, a następnie go zatwierdzał. Ukaz nie zezwalał na jakiegokolwiek odstępstwa od zatwierdzonych dla bractw zasad i statutów. Jeszcze przed wydaniem ukazu z 25 października 1863 r. powstał projekt statutu bractwa św. Eliasza przy cerkwi w Wielkorycie w powiecie brzeskim. Statut tego bractwa nawiązywał do statutów bractw w dawnej Rzeczypospolitej.

W kolejnym rozdziale autor omawia dzieje Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej w okresie międzywojennym w oparciu o dostępną literaturę. W tym miejscu należy oddać autorowi sprawiedliwość. Ilość literatury wykorzystanej robi naprawdę imponujące wrażenie.

Rozdział dotyczący sytuacji Kościoła prawosławnego na terenach Generalnego Gubernatorstwa, Białorusi i Ukrainy w latach 1939-1944 stanowi „ulepszoną” wersję artykułu znanego już z literatury naukowej⁵.

W ostatnim rozdziale autor podjął udaną próbę syntetycznego ujęcia dziejów Kościoła prawosławnego w Polsce po 1945 roku. Spośród dotychczasowych prób opisanego tego okresu warto wymienić prace K. Urbana

⁵ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na terenach Generalnego Gubernatorstwa, Białorusi i Ukrainy w latach 1939-1944*, [w:] „Pokazanie Cerkwie prawdziwej...”, s. 172-199.

i E. Mironowicza⁶. Inne opracowania, z różnych względów były mniej lub bardziej udane⁷.

Po II wojnie światowej Kościół prawosławny w Polsce znalazł się w nowej sytuacji społeczno-politycznej. Sytuacja ta wymagała zarówno nowej polityki władz państwowych, jak i ustosunkowania się władz cerkiewnych do nowej rzeczywistości. Sytuację komplikowało rozbieżności wewnątrz duchowieństwa i wiernych, nie unormowany status kanoniczny Kościoła oraz chaos organizacyjny.

Jeszcze w grudniu 1944 r. metropolita miński Bazyli (Ratmirow) utworzył dla Białostoczczyzny Tymczasowy Diecezjalny Zarząd Duchowny z ks. Mikołajem Wincukiewiczem na czele. Większość duchowieństwa Białostoczczyzny opowiedziała się za przyłączeniem jej do Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Tymczasowy Diecezjalny Zarząd Duchowny 12 lutego 1945 r. został oficjalnie podporządkowany władzy patriarchy moskiewskiego Aleksego. Wojewoda białostocki 22 czerwca 1945 r. informował rząd, że „przełożeni dekanatów tworzą radę pod przewodnictwem dziekana białostockiego Józefa Guskiewicza, podporządkowując się bezpośrednio biskupowi mińskiemu, a pośrednio patriarsze w Moskwie. Oficjalnie nie zgłosili oni zerwania z organizacją Prawosławnego Autokefalicznego Kościoła w Polsce. W rozmowach nieobowiązujących nie ukrywają jednak tego faktu i stwierdzają, że autokefalia została im narzucona, a treść dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej nie obowiązuje ich, ponieważ i Rząd ze swej strony nie przestrzega postanowień tego dekretu, gdyż nie otrzymują oni tych dotacji, które były im udzielane przed wojną”. Wojewoda potwierdzał, że część duchowieństwa uznała władzę biskupa chełmskiego Tymoteusza. W tej sytuacji w Orli doszło do mianowania dwóch proboszczów, którzy podlegali jurysdykcji różnych władz cerkiewnych.

Tymczasowy Diecezjalny Zarząd Duchowny został zlikwidowany 6 listopada 1945 r., a na jego miejsce metropolita miński Bazyli ustanowił Mikołaja Wincukiewicza „zarządzającym sprawami biskupstwa białostockiego”. Mikołaj Wincukiewicz uzyskał szerokie uprawnienia łącznie z prawem obsady personalnej parafii. W ten sposób na Białostoczczyźnie oficjalnie powstał system dwuwładzy, który wywoływał konflikty natury cerkiewnej i politycznej.

Problem zarządzania parafiami na Białostoczczyźnie był szczególnie ważny, ponieważ decydował o charakterze relacji między Rosyjskim Kościołem Pra-

⁶ K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970*, Kraków 1996, tenże, *Kościół prawosławny w Polsce w latach 1944-1956*, Kraków 1998, tenże, *Z dziejów Kościoła prawosławnego na Dolnym Śląsku 1946-1956*, Białystok 1998; E. Mironowicz, *Autokefalia Kościoła prawosławnego w Polsce w 1948 r.*, [w:] *Autokefalie Kościoła prawosławnego w Polsce*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2006, s. 165-179.

⁷ D. Sawicki, *Najnowsza historia Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego*, „Elpis”, R. I (XII), z. 1 (14), Białystok 1999, s. 243-256; G. Kuprianowicz, *Kościół prawosławny w Polsce w XX wieku*, [w:] *Prawosławie. Światło wiary*, s. 549-614.

wosławnym a Kościołem prawosławnym w Polsce. Decyzje metropolity mińskiego Bazylego i ks. M. Wincukiewicza były sprzeczne z aktem autokefalii z 1925 r., przepisami dekretu prezydenta z 1938 r. i decyzjami przewodniczącego PKWN. Sprawa była również kuriozalna, albowiem uprawnienia jurysdykcyjne bp. Tymoteusza do parafii na Białostocczyźnie w czerwcu 1945 r. potwierdził wciąż kanonicznie funkcjonujący metropolita warszawski Dionizy. Spór o jurysdykcję cerkiewną wpłynął również na relacje między władzami polskimi i radzieckimi. Podporządkowanie parafii prawosławnych na tym terenie jurysdykcji patriarchatu moskiewskiego Ministerstwo Administracji Publicznej uznało jako „ingerencję obcej władzy w wewnętrzne sprawy Polski oraz naruszenie jej suwerenności”. Ministerstwo sugerowało podjęcie odpowiednich działań dyplomatycznych w celu zlikwidowania takiej sytuacji. Dopiero w lutym 1946 r. stanowcza ingerencja rządu, odwołującego się do dekretu z 1938 r., doprowadziła do zażegnania „schizmy białostockiej”. Większość duchownych uznała władzę bp. Tymoteusza, a ks. M. Wincukiewicz i jego zwolennicy zostali wywiezieni do Białorusi. Całkowita stabilizacja nastrojów wśród wiernych Kościoła prawosławnego na Białostocczyźnie nastąpiła dopiero w maju 1946 r., kiedy ostatnia parafia Narodzenia NMP w Bielsku Podlaskim uznała zwierzchność bp. Tymoteusza, a jej proboszcz ks. Bazyli Iwasienko wyjechał do BSRR.

Opisując dzieje Kościoła w latach pięćdziesiątych i później autor wykorzystał niezwykle cenne archiwalia dotyczące sytuacji Kościoła prawosławnego w PRL przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Z recenzenckiego obowiązku należy wymienić kilka nieścisłości, których dopuścił się autor recenzowanej pozycji. Otóż nie funkcjonuje w Kościele prawosławnym pojęcie archidiecezji, którego używa w odniesieniu do metropolii warszawskiej. W diecezji lubelsko-chełmskiej w ciągu pierwszych 10 lat jej funkcjonowania (od 1989 r.) wydano około dwudziestu książek, dzisiaj liczba ta podwoiła się, ale ciągle daleko jeszcze do liczby dwustu pozycji podawanej przez autora. Nie zauważyłem też daty inauguracji pracy Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego. Został on powołany do życia — tak jak podaje autor — 1 stycznia 1994 r., ale prace rozpoczął dopiero w czerwcu tegoż roku. Pierwsza powojenna gazeta skierowana do wyznawców prawosławia „Tygodnik Podlaski”, ukazująca się od 1985 roku, początkowo była dodatkiem do „Tygodnika Polskiego” i wbrew nazwie ukazywała się raz w miesiącu, o czym autor nie wspomina.

Powyższe, drobne przecieży uwagi w niczym nie umniejszają wartości recenzowanej pozycji. Jest ona ze wszech miar udaną próbą syntezy dziejów Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej w okresie, którego opisanie nie jest bynajmniej sprawą łatwą.

Piotr Chomik
(Białystok)